

Ryszard Wójtowicz

Poszukiwanie tożsamości jako *signum temporis* Europy

Поиски идентичности signum temporis Европы

Zbigniew Drozdowicz (red.), *Współczesna Europa w poszukiwaniu swojej tożsamości*, „Humaniora”, Poznań 2003, s. 230

Książka *Współczesna Europa w poszukiwaniu swojej tożsamości*, to praca zbiorowa wydana pod redakcją Zbigniewa Drozdowicza. W recenzowanej książce zamieszczonych jest piętnaście artykułów poprzedzonych wprowadzeniem (s. 7–9), w którym Z. Drozdowicz stwierdza, iż pytanie o swoiste *signum temporis* Europy stanowi o funkcjonowaniu Europy, m.in. w większych strukturach, tj. gospodarczych, politycznych, komunikacyjnych czy kulturowych. Czy się nam to podoba, czy nie, musimy, zdaniem Z. Drozdowicza, znaleźć miejsce w tej strukturze albo skazemy się na marginalizację, czy wręcz izolację, która oznacza *bądź to dreptanie w miejscu, bądź też pozostawanie coraz bardziej w tyle za pędzącym „pociągami” z napisem: Europa* (s. 9).

Omawiane studium podzielone jest na pięć tematycznych sekcji, które otwiera: *Tożsamość europejska a procesy integracyjne* (s. 13–89), znajdziemy tam cztery artykuły – Jan Such, *Wymiary integracji europejskiej a poczucie tożsamości Europejczyka* (s.13–21); Roman Sowiński, *Integra-*

cja prawna jako składnik europejskiej tożsamości (s. 21–57); Tomasz R. Szymczyński, *Tożsamość europejska a realizacja zasady solidarności w Unii Europejskiej* (s. 57–71). Druga sekcja tematyczna *Tożsamość europejska a procesy globalizacyjne* (s. 89–135) zawiera następujące artykuły: Zdzisław W. Pluślecki, *Tożsamość europejska w warunkach globalizacji* (s. 89–101); Włodzimierz Kaczocho, *Spoleczne siły przeciwważone wobec globalizacji gospodarki oraz kultury medialnej* (s. 101–119); Adam Szymaniak, *Stosowanie cen transferowych przez koncerny wielonarodowe w Polsce* (s. 119–135). Sekcja trzecia *Tożsamość w perspektywie historycznej* (s. 135–161) zawiera takie artykuły, jak: Edward Jeliński, *Wspólna Europa – mit czy rzeczywistość?* (s. 135–149); Adam Dworczyk, *Pisanie historii a tożsamość Europy XX wieku* (s. 149–161). *Tożsamość w perspektywie narodowej (ukraińskiej)* (s. 161–195) to sekcja tematyczna, w której znajdujemy artykuły: Bohdana Hud, *Syndrom niedogotowanej wody. Uwagi do problematyki kształtowania się narodu*

ukraińskiego w XX wieku (s. 161–171); Natalii Niepijwoda, *Obraz Ja we współczesnej ukraińskiej prasie* (s. 171–183); *Reformy pisma jako odzwierciedlenie procesów samoidentyfikacji* Natalii P. Szumarowej, (s. 183–195). Sekcją wieńczącą rozważania w recenzowanej książce jest *Tożsamość w perspektywie religijnej* (s. 195–230), zawiera ona artykuły Zbigniewa Stachowskiego, *Chrześcijańska tożsamość narracyjna* (s. 195–211); Zbigniewa Drozdowicza, *Problemy identyfikacyjne ze współczesnymi kultuami, sektami i nowymi ruchami religijnymi* (s. 211–221) oraz kończący recenzowaną pracę artykuł Tadeusza Doktora, *Religijność kościelna i New Age u schyłku Millennium* (s. 221–230).

Nie sposób w niniejszej recenzji omówić zagadnienia podejmowane we wszystkich artykułach. Przyjrzyjmy się zatem bliżej jedynie wybranym problemom rozważanym w poszczególnych artykułach. W otwierającym rozważania recenzowanej książki artykule Jana Sucha *Wymiary integracji europejskiej a poczucie tożsamości Europejczyka* (s. 13–21), autor podkreśla, że *integracja europejska w swoim dotychczasowym przebiegu jest nakierowana niemal wyłącznie na realizację celów ekonomicznych* (s. 13). Jednakże, ze względu na syndromatyczny charakter zjawisk społecznych, przemiany w integrującej się europie są wieloaspektowe i wielopłaszczyznowe. Oznacza to, że w miarę pogłębiania się integracji europejskiej, będą się pojawiać i nasilać procesy dotyczące nowych sfer życia społecznego. Autor

omawianego artykułu wskazuje na sześć istotnych sfer życia społecznego w integrującej się europie. Są to: sfera ekonomiczna, polityczna, wojskowa, socjologiczna, kulturowa oraz psychologiczna (s. 13). Płaszczyzna wojskowa i ekonomiczna, zdaniem autora, niewiele będą miały w przyszłości wspólnego z poczuciem tożsamości europejskiej, natomiast pozostałe cztery sfery będą ponad wszelką wątpliwość bezpośrednio rzutowały na kształt poczucia tożsamości Europejczyka (s. 15). Powolny i uciążliwy charakter będzie miało kształtowanie się poczucia tożsamości Europejczyka na poziomie politycznym i kulturowym. Do elementów różnicujących kulturę europejską, na poziomie kultury jest zapewne religia i etyka. Z jednej strony *chrześcijańskość Europy*, pomimo tendencji ekumenicznych, wyraźnie różnicują wyznania chrześcijańskie: katolicyzm, protestantyzm i prawosławie, a także judaizm i islam oraz rozmaite sekty, nowe ruchy religijne, agnostycy i ateści. Z drugiej strony związek Europy z etyką oświeceniową, humanizmem oraz prawami człowieka może stanowić doniosłą komponentę tożsamości europejskiej (s. 17).

W sekcji podejmującej zagadnienia związane z integracją europejską i globalizacją, znajdujemy artykuł Zdzisława W. Puśleckiego *Tożsamość europejska w warunkach globalizacji* (s. 89–100), w którym czytamy, że *w utrzymaniu tożsamości europejskiej niezwykle ważna rola przypada kulturze. (...) Integracja dokonuje się w wielu dziedzinach, lecz kultura pozawala na zachowanie własnej tożsamości inte-*

grującym się krajom i regionom. Można nawet powiedzieć, iż jest to czynnik decydujący dla zachowania tożsamości narodowej (s. 90). Jednakże, Unia Europejska w nowych uwarunkowaniach rozwojowych musi przede wszystkim odpowiedzieć na nowe wyzwania, wynikające ze zmian w gospodarce światowej. Dlatego też, strategicznym celem Unii Europejskiej, na najbliższą dekadę jest osiągnięcie najbardziej konkurencyjnej i rozwijającej się gospodarki w świecie gospodarki opartej na wiedzy, zdolnej do trwałego wzrostu ekonomicznego, stwarzającego więcej miejsc pracy oraz większą spójność społeczną (s. 94). Zdaniem autora, Unia Europejska może w przyszłości odgrywać różne role międzynarodowe, które się uzupełniają lub wzajemnie wykluczają. Po pierwsze – zdaniem Z. W. Puśleckiego, Unia może być *tradycyjnym mocarstwem o regionalnym zasięgu działania* (s. 95). Po drugie – może być *stabilizatorem otoczenia, czyli oddziaływać ponadregionalnie* (s. 95). Ponadto Unia Europejska może być ośrodkiem wpływu o zasięgu globalnym, współdecydującym o porządku międzynarodowym.

Jedną z oryginalnych propozycji teoretycznych w recenzowanej książce jest artykuł Zbigniewa Stachowskiego *Chrześcijańska tożsamość narracyjna* (s. 195–210). Autor zauważa, że dziesiątki sfer naszej rzeczywistości podane zostały presji następstw globalizacyjnych, prowokując z jednej strony do obrony przed tym wszystkim, co wymusza zmiany w sposobie myślenia i zachowania każdego z nas. Z drugiej strony zjawiska te mogą prowadzić do

reinterpretacji i poszerzenia *tradycyjnych zasobów określających koncepcje naszego universum* (s. 195). Przyczyn takich zachowań jednostek i społeczeństw należy dostrzegać w tym, iż globalizacja *destrukcyjnie wpływa na nasze dotychczasowe wyobrażenia o świecie, o nas, o innych, a także o tym, co tradycyjnie współkształtowało nasze myślenie o teraźniejszości i o przyszłości* (s. 195). Z. Stachowski wskazuje na istotną cechę współcześnie rozumianej tożsamości, mianowicie: obecnie zanikają tradycyjne etosy społeczne – chłopski, robotniczy czy inteligencki, co jest wynikiem zaniku owych klas społecznych, a historycznie ukształtowane wyznaczniki tożsamości kulturowej spychane są przez procesy globalizacyjne. Obecnie skazani jesteśmy na ewoluującą tożsamość, zależną od naszej mobilności i otwartości na permanentne zmiany, a nie dziedzicznie obciążoną tożsamość związaną z więzami krwi i miejscem urodzenia. Dlatego też tożsamość, już nie jest nam dana, *tożsamość staje się naszym projektem, permanentnie będącym „in statu nascendi”, modyfikowanym pod wpływem ofert globalnego rynku, jego konsumpcjonistycznej presji i pogoni za kolekcjonowaniem wrażeń oraz nowych stylów życia, które są nam narzucone przez współczesną kulturę, zwłaszcza przez wzory kultury postmodernistycznej* (s. 197).

Transkulturowość świata i Europy coraz wyraźniej odciska swe piętno na współczesnym kształcie tożsamości, proces ten dotyczy także chrześcijaństwa. Tradycyjna tożsamość chrześcijańska oparta na wspólnocie przeko-

nań, tzn. wierze w Boga, była kształtowana przez: Biblię, Chrystusa i jego życie, tradycję i jej przekaz, kulturę, określoną koncepcję zbawienia i nauczania. Tak pojęta tożsamość była niejednokrotnie poddawana próbie przez rozmaite herezje, schizmy, rozłamy. Jednakże, zauważa Z. Stachowski, prawda religijna z prawdą naukową rodzi permanentną sprzeczność. Dlatego też, zdaniem autora, błędem była klasycznie uprawiana chrystologia, która próbowała precyzyjnie określić odpowiedzi na temat Jezusa, *przez co całkowicie wyparto element „opowiadania” o Jezusie, z uwzględnieniem konkretnego kontekstu opowiadającego* (s. 203). Dlatego też, można powiedzieć za autorem artykułu, że tożsamość religijna, to opowiadanie o Jezusie, to wielość i różnorodność opowiadań, które są opowiadaniem lub opowiadaniem o zabawieniu (s. 203). To nowa forma przewyciężenia sekularyzmu

poprzez „tożsamość narracyjną” (*identita narrativa*).

Omówione powyżej artykuły stanowią jedynie fragment różnorodnej problematyki i niewielki zakres zagadnień. Jednakże ta wieloaspektowość, różnorodność i zarazem interdyscyplinarność stanowią o walorze recenzowanej pracy. Książka *Współczesna Europa...* ukazuje nam wiele aspektów dotyczących tożsamości, zarazem poucza, że Europejczykom nie można ani nakazać, ani narzucić tożsamości. Po tej lekturze dowiadujemy się, że tożsamość przypuszczalnie będzie wypadkową *multikulturowości i multietniczności, a więc będzie tożsamością eklektyczną, przy wzrastającej dominacji tendencji relatywistycznych, które skutecznie mogą znosić wszelkie inklinacje hegemoniczne* (s. 210). Wydaje się, że tak rozumiana tożsamość staje się *signum temporis* Europy XXI wieku.

Agnieszka Zięba

Postnietzscheańskie interpretacje

Постницшеанские интерпретации

Bogdan Baran, *Postnietzsche. Reaktywacja*,
Inter Esse, Kraków 2003, s. 255

Postnietzsche. Reaktywacja jest pracą ukazującą Nietzschego w głównej mierze przez pryzmat jego wpływu na współczesność. Zatopio-

na w chaosie i pozbawiona sensu kultura końca XX wieku widzi w nim „jasno-widza”, potrafiącego w niezwykle wnikliwy sposób prze-